

HENRYK WÓJCIK

ur. 1929; Brzeziczki



Miejsce i czas wydarzeń	Piaski, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Piaski, Izrael, II wojna światowa, PRL, stosunki polsko-żydowskie, kowal, Stanisław Pietrzyk, Żydzi, ukrywanie żydowskiego chłopca, Maks Gradus, volksdeutsch Paradowski, oddział partyzancki, Jadwiga Pietrzyk, wdzięczność, wyrok śmierci na Paradowskim

Kowal Stanisław Pietrzyk i ocalony Żyd

Kowal, nazwiskiem Pietrzyk, przed wojną handlował z całą rodziną żydowską, więc jak się zwrócili do niego o pomoc, żeby ich ukrył, powiedział: „Wszystkich was nie ukryję, ale wskażcie któreś z waszych dzieci, to jedno – najmniej podobne do Żyda – wezmę”. I wziął do siebie dwunastoletniego chłopca, nauczył go nawet pacierza, wmówił sąsiadom, że on wrócił, przyjechał od cioci z Warszawy i tak dalej. Ale jak nabrał sił, wyrastał przez tych parę miesięcy, jak u nich przebywał, rysy miał mimo wszystko żydowskie. Zauważył to taki najbardziej fanatyczny volksdeutsch Paradowski – raczej nie było dużo tych zdrajców – ale ten powiedział kowalowi: „Jak go nie oddasz z powrotem albo nie wydasz, to ja ci go zabiję i rzucę pod drzwiami twego domu”. Więc ten, przejęty, mówi do tego chłopca: „Synu, ja cię już dłużej nie jestem w stanie ukrywać, bo nie tylko zginiesz ty, ale mnie za to Niemcy zabiją – poznał cię Paradowski, ten fanatyczny volksdeutsch. Ubiorę cię ciepło, wywozę, może trafisz na innych uczciwych ludzi gdzieś w lesie”. Naładował mu cały plecak żywności, ciepłej odzieży, bielizny i wywiózł. Trzeba trafu, że ten chłopiec trafił na oddział partyzancki w lesie, wzięli go jako chłopca pułku i przetrwał wojnę. Jego rodzice, którzy go zostawili u tego kowala Pietrzyka, powiedzieli: „Jak przetrwasz wojnę, uratujesz się, pamiętaj, masz swego stryjka w Palestynie” – jeszcze wtedy nie było Izraela – „masz go odszukać, on ci pomoże w życiu”. I okazało się, że przetrwał wojnę w tym oddziale partyzanckim, jako syn pułku, po wyzwoleniu od razu odszukał w Palestynie tego stryjka, wyjechał i zrobił niesamowity prezent dla tego kowala. Kowal był już umierający, jak ten przysłał do niego zaproszenie na przyjazd do Izraela. Napisał, że strzyjek był bezdzietny i cały majątek, jakiego się dorobił w Izraelu, przekazał na niego i teraz jest zamożny. Kowal wysłał swoją córkę, Jadwigę Pietrzyk, i pojechała do niego. Przyjął ją z wszelkimi honorami, zaprowadził do synagogi, modlił się nad nimi rabin, jako że ojciec tej Jadwigi Pietrzyk uratował to życie.

Przebywała tam, w Izraelu, przez miesiąc. On nawet chciał, żeby została jego żoną, ale była tak przyjęta w tym środowisku żydowskim – że to inna gwara, inna rozmowa i tak dalej – że była speszona i nie chciała. Zafundował jej jeszcze wycieczkę po krajach Europy Zachodniej, wróciła po 3 miesiącach z wszystkimi wrażeniami. Wszystko na koszt tego Żyda, którego uratował jej ojciec.

To wszystko działo się w miejscowości Brzeziczki. Do tej pory przyjaźnię się z Jadwigą Pietrzyk, więc znam tę historię. Ona jest wyróżniona przez Żydów medalem Sprawiedliwi wśród Narodów Świata.

Wiedziałem o tym już w czasie wojny. Sąsiedzi wytykali, że ten Pietrzyk, to nie jest dzieciak z Warszawy – Polak, tylko Żyd, rysy też to akcentowały. Pietrzyk to był bardzo uczciwy człowiek, poza tym żartowniś. Miał szwagra, nazwiskiem Kot, i jak się budził rano o godzinie trzeciej czy czwartej – a mieszkali we wspólnym domu – zawsze dla żartów zamiauczał pod drzwiami tego Kota, a tamten go klął cały czas. Na Brzeziczkach wszyscy pamiętali, że on jeden zdobył się na utrzymanie tego Żyda. A co się stało z Paradowskim? – To był prosty człowiek, był wyrobnikiem, w lesie kopał pniaki przed wojną. Był w Niemczech parę miesięcy, tam przeszedł na ich stronę, był volksdeutschem. Okazuje się, że kiedy już pozwalał sobie na takie wybryki – gdzie dopadł Żyda, to bił i wywoził Niemcom – wreszcie przyszli do niego w nocy, po niemiecku wywołali, a to była grupa partyzancka; dali mu wyrok śmierci i zabili go oczywiście. Znałem się z jego synem. To były dramatyczne, ciężkie czasy.

Data i miejsce nagrania	2008-11-24, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"